

Gdzie ojca nie ma, tam, Pismo mówi: WUJA słuchał będziesz.
(O. Zagłoba do R. Kowalskiego)

PISMO **WUJ**-ek STUDENTÓW

WYDANIE SPECJALNE DLA KANDYDATÓW NA UJ

Lipiec 1999

ISSN 1429-995X



Drogi przyszły studentie! Po po-myślnym przejściu egzaminów, w co nie wątpimy, staniesz się częścią braci studenckiej. Zapewne wiesz już co nieco o życiu przeciętnego studenta (musisz przecież wie-dzieć, w co się pakujesz), lecz pozwól, że wyjaśnimy, iż owo życie to nie tylko piwko, piwko, ale i obowiązki. Do takich należy czytanie (z nabożną czcią) gazetek stu-denckich. Jeśli zaś będziesz dumnym studentem UJ, musisz czytać **WUJ-a**.

Co to jest WUJ?

Dla uczonych - WUJ to studencki organ prasowy poświęcony rozpowszechnia-niu informacji i relacjom z tzw. „życia studenckiego”. Jest to zarazem najstarsza, najpoczytniejsza, najlepsza i najbardziej profesjonalna gazeta studencka w Krakowie.

Dla (prze)uczonych - WUJ to jest gazeta. Gazeta to kilka kartek obficie wypełnionych tekstem i obrazkami - tak jak książka. Gazety nie musisz uczyć się na pamięć - nie tak jak książki. Nikt cię z niej nie będzie odpytywał, nie obowiązuje również na starszych latach.

Dla (nie do)uczonych - WUJ - to gazetka fajna je, co nie !?! możesz się ją poczytać (jak umiesz), albo muchie zabić (muchy to taki owad).

WUJ-ek

-to nowonarodzo-ny brat WUJ-a prze-znaczony dla tych, z któ-rych nie wiadomo jeszcze co wyrośnie. Jak awansuje-cie na studentów, będziecie mogli w nagrodę zostać naszymi stałymi czytelnikami. Ma-cie już więc cel w życiu (na-wet ci, którzy dotąd nie byli pewni po co właściwie zda-ją na te studia) - być stu-dentem, by móc czytać **WUJ** - a!!!! Jest o co walczyć.

Coś bliżej o WUJ-u.

Poza paroma nudnymi artykułami, wynikającymi z obowiązku i dziennikarskiej rzetel-ności, WUJ to naprawdę fajna gazetka. Możesz w niej znaleźć:

info - czyli informacje o tym, że za dwa dni odłączą ci wodę w akademiku, a świeżo wyremon-towaną łazienkę już ktoś „rozmontował”. Na pewno ucieszy cię wiadomość, że wydział filologii orientalnej wybrał nowy samorząd (do którego weszli wszyscy studenci wydziału, w liczbie dwóch).

ŻUR - czyli Żadko Udana Rubryka. Jeśli brak ci którejś z klepek lub którąś posiadasz, będziesz się tu czuł jak ryba w wodzie, a raczej w żurze. Jeśli jesteś przeintelektualizowanym snobem, nawet się nie wysilaj, bo to przerasta twój poziom abstrakcyjności myślenia. Warto jeszcze dodać, że ŻUR skupia w swoim skromnym gronie pod redakcyjnym najprzystoj-niejszych redaktorów.

Nie jesteśmy sami - w Krakowie oprócz WUJ-a działa jeszcze kilka innych gazetek studenckich. Niekoniecznie musicie je wszystkie czytać. W każdym WUJ-u pojawia się złośliwy(acz sprawiedliwy) krytyk, kryptonim JWT, relacjonujący poczynania różnych płotek w massmediowym morzu. Dla zaspokojenia ciekawości zawsze jednak warto sięgnąć do źródeł.

A jeśli nas nie polubisz - zawsze możesz wysłać do nas list (e-mail-a). Rubryka „Listy do redakcji” otwarta jest całodobowo, choć po paru korektach możesz oka-zać się naszym gorącym wielbicielem, ale zaryzykować warto.

Do czego tak na prawdę potrzebny jest WUJ ?**Podryw na WUJ-a**

Masz oto w rękę gazetkę studencką, a to nie byle jaki atrybut, pamiętaj „student to jest pan” - twoje akcje automatycznie idą w górę (u licealistek), tudzież kolegów ze starszych lat.

Rozmowy rodzinne

Widzisz w parku interesującego osobnika płci przeciwnej, warto by zagadać, ale akurat – pech – pustka w głowie. W takiej sytuacji można zadać sakramentalne pytanie „Masz WUJ-a?”. Jeśli padnie odpowiedź: *Mam, ale wyjechał do Ameryki*, obiekt ów nie powinien cię już tak interesować.

Coś dla ciała

Jedziesz właśnie na weekend w góry w wypchanym do granic wytrzymałości autobusie i masz wrażenie, że zaraz spłyniesz. Na szczęście twoja ukochana druga połowa wzięła WUJ-a do poczytania na drogę. Poproś ją (jego), żeby cię powachlowała. Uwaga, gazetka zachowuje sprężystość przez osiem do dziesięciu minut (sprawdzałem).

Coś dla duszy

Gazetka studencka powinna towarzyszyć prawdziwemu studentowi dosłownie wszędzie, ba, dosłownie wszędzie powinna mu się okazać przydatna. W życiu każdego żaka przychodzą takie chwile, kiedy, zmęczony do granic wytrzymałości fizycznej i psychicznej, udaje się w miejsce odosobnienia, aby pozbyć się tego całego świństwa z organizmu...i wtedy tragedia: ktoś zwinął nowiutką rolkę papieru toaletowego. Ty jednak nie powinienes się obawiać - nasz wyśmienity papier jest twoim wybawieniem, przy nim welwet to papier ścierny gruboziarnisty.

Nie wiesz co ze sobą zrobić? - Zostań redaktorem WUJ-a!

To proste: trzeba tylko znać jeden język (najlepiej polski), mieć oczy (wystarczy jedna para), zęby (kaśliwe), nos (wścibski), uszy (duuuuże), nogi (mogą być krzywe, byle nie leniwe) i trochę czasu (24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, 12 miesięcy w roku – czyli tyle, co każdy normalny człowiek). Nie trzeba mieć: znajomości, komputera, psa tropiciela, odrzutowca, powiązań z mafią, CV, średniej 5,0, listów motywacyjnych, referencji, nawet pieniędzy (żadnego wpisu, składek, zrzut – a wręcz przeciwnie: pieniądze dostaniecie od dobrego WUJ-a!!!).

Zapewne już macie ochotę napisać artykuł do WUJ –a. Śmiało więc! To nic, że następny numer ukaże się dopiero w październiku. Zapiszcie już dziś (bo zapomnicie) wasze wrażenia po pierwszym zetknięciu z Uniwersytetem, akademikami, dziekanatami, przystojnym studentem, czy może trochę zbyt dojrzałą, ale jakże interesującą studentką. A może pojeździecie na jakiś obóz adaptacyjny – to dopiero raj dla reportera: niecenzuralne zdjęcia, kompromitujące relacje. Chwalcie tych, którzy na to zasłużą albo obsmarujcie kogoś, jeśli Wam podpadł. Warto coś narysować (zapraszamy posiadaczy talentu w tym kierunku). Możecie wymyślić jakąś rubrykę, pisać reportaże, przeprowadzać wywiady, zając się robieniem zdjęć, nosić WUJ-a na obolajnych plecach (tzw. dział kolportażu) lub zając się promocją i reklamą. Przed Wami nieograniczone możliwości. Przestańcie się więc lenić i weźcie do roboty (ponoć nic tak nie uszlachetnia). Przysyłajcie, co chcecie, ile chcecie i kiedy chcecie. Adres redakcji i inne potrzebne namiary znajdziecie w stopce redakcyjnej.

Po raz pierwszy zdecydowano się opublikować efekty dziesięcioletnich badań dotyczących klonowania ludzi. Tę prawdziwą naukową sensację mamy zaszczyt przedstawić Wam jako pierwsi. O doniosłości tego wydarzenia świadczy też fakt, że pierwsze w świecie udane klonowanie organizmu ludzkiego jest dziełem studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

SENSACJA – SUPER-STUDENT!!!

Komórki zostały wzięte od najznakomitszych przedstawicieli gatunku studenckiego. Po serii doświadczeń i wieloletnich prób udało się ożywić organizm Super-studenta. Na razie jest on wykorzystywany jako redaktor WUJ-a, ale już w niedługiej przyszłości ma zastąpić w codziennych obowiązkach gospodynie domowe i akademikowe sprzątaczkę. Od jego sprawowania zależeć będzie dalszy awans społeczny i zawodowy. Efekty pracy nowokłona mogliśmy oglądać już w trzech ostatnich numerach naszej gazety. Sami widzicie – jest niezastąpiony – pisze, rysuje, redaguje, fotografuje i gotuje.

Jaki jest Frankenstein XXI wieku?

Przede wszystkim jest samowystarczalny pod względem płciowym – 3/4 jego ciała to męczyzna, a pozostała ćwierć to kobieta (przystojny męczyzna i piękna kobieta w jednym ciele – prawdziwa rozkosz). Charakteryzuje się zgrabną sylwetką – waży zaledwie 69 kilogramów przy 178 centymetrach wzrostu. Jego twarz w 1/12 pokryta jest kępkami rudego zarostu. Pozwala mu to na magazynowanie, zapamiętywanie i odczytywanie zapachów ze zdolnością, jaką pozazdrościć mu mogą najlepsze policyjne psy. Posiada zdolności adaptacyjne: jego włosy, zależnie od natężenia słońca, zmieniają kolor, od brunatnego do jasno blond. Daje mu to odporność na każdą temperaturę, jaka występuje na ziemskim globie. Jak przystało na prawdziwego studenta, mieszka w akademiku, chociaż co dwunasty dzień – dla poratowania słabego jeszcze zdrowia psychicznego – wyprowadza się na prywatną stancję. Jest ciągle w rozjazdach. Musi wciąż podróżować między Elkiem, Toruniem, Łątką Dolną, Krakowem a Mielcem, w którego piękne strony ciągnie go najmocniej (aż 50% jego wyjazdów). Jest wszechstronnie uzdolniony - studiuje kilka kierunków równocześnie na różnych wydziałach i uczelniach. Swoją czas musi dzielić pomiędzy polonistykę (5/12 jego czasu); prawo (4/12); zarządzanie kulturą (1/12) – te nauki zgłębia na naszej szacownej uczelni. Ponadto 1/12 swojego czasu poświęca na rozwój zdolności plastycznych na ASP i w 1/12 uzupełnia swą wiedzę w zakresie elektrotechniki na AGH.

Co ma w głowie i co na to krakowski świat?

Iloraz jego inteligencji przekracza wszelkie normy – jest tak wysoki, że jego zbadanie jest niemożliwe, gdyż żaden człowiek nie jest w stanie wymyślić testu mogącego obiektywnie zmierzyć poziom jego intelektu. Jest istotą bardzo towarzyską – ostatnio brał aktywny udział w juwenaliach i świetnie się bawił. Jeszcze nie całkiem potrafi powstrzymać swe popędy. W końcu ma dopiero trzy miesiące – choć biologiczny wiek komórek tworzących jego ciało waha się od 20 do 24 lat.

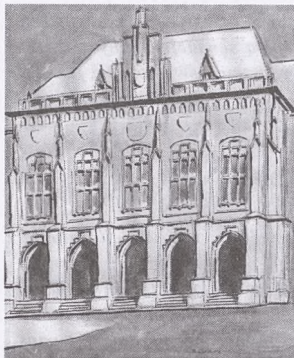
Co na to prawdziwy świat?

Podsumowując ten sensacyjny artykuł stwierdzić należy, że w dziedzinie genetyki krakowscy studenci prześcignęli cały naukowy świat. Stworzyli człowieka, magazynującego w sobie wszystkie najlepsze cechy gatunku ludzkiego. Naukowcy z Amerykańskiego Instytutu Badań Genetycznych w stanie Colorado przestali już swe gratulacje i bardzo pochlebne opinie na temat eksperymentu. Do laboratorium i redakcji miesięcznika WUJ wciąż napływają stosy listów z gratulacjami z całego świata. Nie ma co – w dziedzinie genetyki stanęliśmy na przedzie światowej nauki i przez wiele najbliższych lat przewodnictwo mamy zapewnione.

REDAKTOR KLON

Coraz bardziej chcecie być studentami? Bardzo słusznie. A chcieć – to móc. Nie zaszkodzi jednak życzyć Wam powodzenia – pewnie się przyda. Trzymajcie się więc krzepko długopisów, piór, ołówków. Nie dajcie się wyprowadzić z sali i skołować głupimi pytaniami. Grono k-UJ-onów wita Was z otwartymi ramionami.

**PIOTR GĘBALSKI
I MARTA PAWULA**



Niech więc tam będzie nauk przemożna perła, aby wydawała męże dojrzałością rady znakomite, ozdobą cnót świetne i w różnych umiejętnościach biegłe; niechaj otworzy się orzeźwiające źródło, a z jego pełni niech czerpią wszyscy naukami napoić się pragnący.

(Z dyplomu fundacyjnego króla Kazimierza Wielkiego)

WSZECHNICA JAGIELLOŃSKA

Przeszło 600 lat chlubnej tradycji, historii wypełnionej znakomitymi nazwiskami i przewodnictwa polskiej nauce **stawi Uniwersytet Jagielloński w gronie najlepszych europejskich uczelni**. Korzenie „*nauk przemożnych perły*” sięgają **12. maja 1364 roku**, kiedy to z woli Kazimierza Wielkiego powołano **Studium Generale**. W ciągu kolejnych stuleci Uniwersytet przeżywał lepsze i gorsze chwile. **Rok 1400 to data odnowienia Akademii Krakowskiej**, a zarazem początek, trwającego półtora wieku, **złotego okresu** w historii odnowionej uczelni. **Poważny kryzys** przyszedł w połowie XVI wieku. Przyczyniła się do tego decyzja władz Akademii o walce z reformacją i kontynuowanie studiów typu scholastycznego. Próby naprawy macierzystej uczelni wielu wybitnych Polaków podjął dopiero Hugo Kołłątaj. Mimo licznych szykan ze strony zaborców Akademii przetrwała dziejową zawieruchę. W **1817 roku** uczelnia została przemianowana na **Uniwersytet Jagielloński**.

Międzynarodową renomę zawdzięcza nazwiskom wielu wybitnych postaci świata kultury, nauki i polityki, wywodzącym się z szeregu studentów krakowskiej wszechnicy. Palmę pierwszeństwa oddaje się tu **Mikołajowi Kopernikowi**, studen-

towi nauk wyzwolonych Akademii Krakowskiej oraz największemu za współczesnie żyjących Polaków, **Janowi Pawłowi II**.

UNIwersytet PRZEŁOMU WIEKÓW

Dziś na **11 wydziałach** Uniwersytetu Jagiellońskiego kształcą się przeszło **29 tys. studentów**. Ponad 17 tys. studiuje w trybie **stacjonarnym**. Wiedzę mogą zdobywać na **36 kierunkach**. Oprócz studiów dziennych, Uniwersytet oferuje również kształcenie w **trybie zaocznym i wieczorowym**, a także na licznych studiach **eksternistycznych, poddyplomowych i doktoranckich**. Możliwość studiowania w murach krakowskiej Alma Mater posiadają również obcokrajowcy. Wg danych z 1 stycznia tego roku z takiego rozwiązania skorzystało 515 studentów z zagranicy. Do liczby tej trzeba dodać około 700 słuchaczy kursów Szkoły Letniej Kultury i Języka Polskiego.

Uniwersytet Jagielloński zatrudnia 3 965 nauczycieli akademickich, w tym 437 profesorów, z czego 405 tytułarnych; 425 doktorów habilitowanych; 699 adiunktów; 1 103 asystentów oraz 666 wykładowców, instruktorów, lektorów i bibliotekarzy.

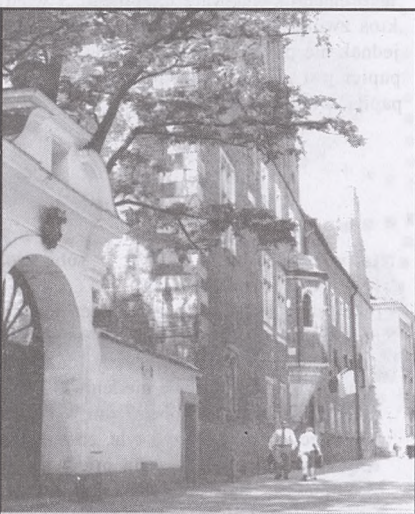
PSYCHOLOG POSZUKIWANY

W ubiegłym roku sekretariat Uniwersytetu został dosłownie zasypany podaniami kandydatów ubiegających się o przyjęcie do grona szacownych studentów UJ. **Złożono 20 301 podań, co stanowi ok. 5 kandydatów na jedno miejsce**. Największą popularnością cieszyła się **psychologia**, gdzie przypadła rekordowa ilość chętnych – **21 osób na miejsce**. Na drugim miejscu lokują się **stosunki międzynarodowe**, gdzie przypadło blisko **17 osób starających się o jeden indeks**. W rankingu popularności na dalszych pozycjach znalazły się: **psychologia stosowana (12), socjologia (11), politologia (10,5) oraz archeologia i administracja samorządowa (po 9 kandydatów na miejsce)**. Najmniej zainteresowaniem cieszyło się **pielęgniarstwo - 0,81 chętnych na jedno miejsce**. Nietrudno było również uzyskać

indeks na takie kierunki jak: **zdrowie publiczne (0,90), filologię ukraińską (1,0), filologię klasyczną (1,08), fizykę (1,07) i geologię (1,14)**.

A PONADTO...

Uczelnia dysponuje licznymi **jednostkami specjalnymi**, często mającymi charakter pozawydziałowy i międzyuczelniany. Szczególnie istotną rolę odgrywa skarbnica wiedzy – Biblioteka Jagiellońska, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Polonijny, Szkoła Letnia Kultury i Języka Polskiego, Międzywy-

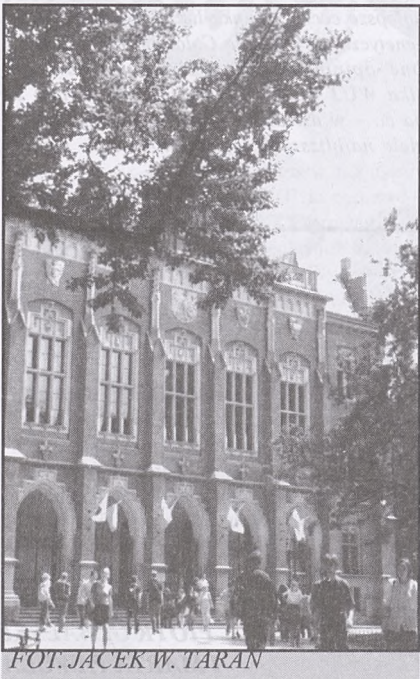


FOT. JACEK W. TARAN

działowy Zakład Historii i Kultury Żydów w Polsce, Międzywydziałowy Zakład Studiów Europejskich oraz Międzywydziałowy Zakład Studiów Amerykańskich. Popularność zyskały niedawno utworzone jednostki, które reprezentują nowy typ studiów. Wśród nich na uwagę zasługuje Międzynarodowa Szkoła Dziennikarska, Studium Europy Środkowej i Wschodniej, Szkoła Zdrowia Publicznego, Studium Pedagogiczne oraz Szkoła Medyczna dla Obcokrajowców.

NA WIŚLNEJ, GOŁĘBIEJ, JAGIELLOŃSKIEJ...

Budynki uniwersyteckie rozproszone są w różnych miejscach Kra-



FOT. JACEK W. TARAN



FOT. JACEK W. TARAN

kowa. Najstarsza ich część, tworząca zabytkowy „kwartał uniwersytecki”, ulokowana jest między Plantami a ulicami św. Anny, Wiślną, Gołębią i Jagiellońską. Królują tu niepodzielnie przyszedli historycy, archeolodzy, psychologowie, prawnicy, bibliotekoznawcy, pracownicy informacji naukowej oraz sztuk audiowizualnych, a także dzielni obrońcy ojczystego języka – studenci filologii polskiej. Na **Starym Mieście** znajduje się oprócz tego kilka instytutów położonych przy ulicy Grodzkiej (etnologia, historia sztuki, geografia). Pozostałe wydziały mają swoje siedziby w wynajmowanych budynkach. Chcąc odwiedzić niektóre instytuty nauk ścisłych i przyrodniczych, trzeba się udać w rejon al. Mickiewicza oraz ulic Ingardena i Reymonta. Medycy ulokowali się głównie wzdłuż ul. Kopernika i Grzegorzeckiej, gdzie znajduje się większość klinik i zakładów *Collegium Medicum*. Drugi zwarty kompleks medyczny Polsko – Amerykańskiego Szpitala Pediatrycznego usytuowany jest w Krakowie – Prokocimiu.

IZABELA PODPŁOMYK

PEŁNOMOCNIK REKTORA UJ d/s OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Mam przyjemność poinformować, że 1. kwietnia 1999 J M Rektor UJ prof. Aleksander Koj powołał mnie na stanowisko swojego Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych. Moim zadaniem jest udzielanie pomocy wszystkim osobom niepełnosprawnym studiującym lub chcącym studiować w Uniwersytecie. Nie jest to łatwe, ze względu na liczne problemy jakie stoją przed niepełnosprawnymi: bariery architektoniczne, poznawcze, psychologiczne.

W Polsce pogłębianie wiedzy jest dla osób niepełnosprawnych gwarancją uzyskania w przyszłości dobrej pracy. Usuwanie trudności, niezauważalnych dla w pełni sprawnego człowieka, ale tak uciążliwych dla niepełnosprawnych, jest wyzwaniem trudnym. Warto je jednak podjąć. Dlatego zachęcam wszystkich zainteresowanych moją pomocą, a także pomocą osobom niepełnosprawnym w Uniwersytecie Jagiellońskim do kontaktu ze mną.

Moje biuro do końca bieżącego roku akademickiego znajduje się w sali konferencyjnej ZNP (pokój 11) w budynku Collegium Novum. Jest to pomieszczenie zastępcze, w którym dyżuruję w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 tel. (012) 422 10 33 w. 11 09, 0 501 47 35 53

IRENEUSZ BIAŁEK
PEŁNOMOCNIK REKTORA UJ
D/S OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH

8 indeksów powędrowało do kieszeni finalistów IV konkursu wiedzy o Uniwersytecie Jagiellońskim. Od stycznia br walczyli oni o możliwość dostania się na wybrany kierunek bez zdawania egzaminów wstępnych.

INDEKS W KIESZENI

Konkurs wiedzy o Uniwersytecie jest wspólną inicjatywą władz rektorskich uczelni oraz Fundacji dla Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego celem jest popularyzacja wiedzy o dziejach dawnych i najnowszych uczelni. Wyłonienia ścisłych finalistów, którzy jeszcze przed maturą otrzymali tytuł studenta wyższej uczelni, dokonało jury pod przewodnictwem dyrektora Muzeum UJ, **prof. Stanisława Waltosia**.

Spośród kandydatów, pochodzących z województw – małopolskiego, podkarpackiego i śląskiego, najlepsza okazała się **Monika Kułynycz**, która wybrała indeks na psychologię na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej.

Patronat nad Konkursem objął JM Rektor prof. Aleksander Koj, zaś Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył prorektor Stanisław Hodorowicz.

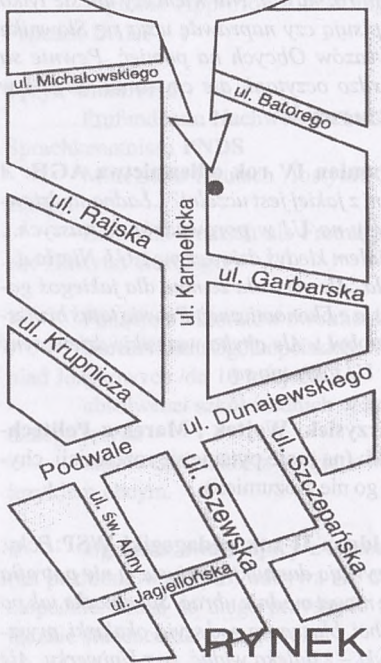
(IP, UJ)

Najważniejsze zadania Biura Pełnomocnika Rektora UJ d/s Osób Niepełnosprawnych:

- Umożliwianie studentom niepełnosprawnym zdawania egzaminów w formach alternatywnych odpowiadających ich niepełnosprawności.
- Łamanie barier architektonicznych, poznawczych i psychologicznych związanych z obecnością studentów niepełnosprawnych na Uniwersytecie.
- Udzielanie porad odnośnie uzyskania niezbędnej pomocy finansowej i technicznej potrzebnej studentom niepełnosprawnym.
- Organizowanie pomocy stypendialnej dla osób, których niepełnosprawność powoduje zwiększenie kosztów studiowania.
- Współpraca z poszczególnymi wydziałami w sprawach administracyjnych dotyczących osób niepełnosprawnych (wspomaganie ich w załatwianiu formalności związanych z niezbędną dokumentacją dotyczącą studiów).
- Zapewnienie asysty studentom, którzy będą tego potrzebować.
- Zapewnienie studentom spoza Krakowa miejsc w akademikach, możliwie najbardziej odpowiadających ich potrzebom.



INTER BOOK
POLAND
31-131 Kraków, ul. Karmelicka 27/1
tel. 632-10-08

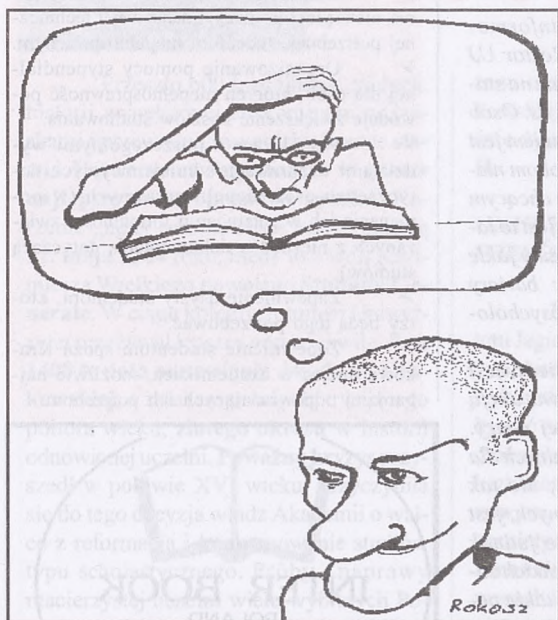


RYNEK GŁÓWNY
PROFESJONALNA KSIĘGARNIA
JĘZYKOWA.

ZAPRASZAMY!

Powszechnie wiadomo, że student AGH to pijak, ten z UJ to sztywny kujon, a dziewczyny z WSP to blondynki stanowiące Wspomaganie Seksualne Politechniki. Jak nas widzą, tak nas piszą. Postanowiliśmy więc zapytać kilku studentów innych uczelni, jak postrzegają przeciętnego Ujotowca.

JAK NAS WIDZĄ...



tacy zniewieścieli jak u nas.

-Włodek III rok Akademii Ekonomicznej: Nie widać ich na żadnych imprezach, chyba cały czas siedzą i się uczą, może ich w ogóle nie ma...

-Radek, II rok budownictwa na Politechnice: Jeszcze przed studiami wyobrażałem sobie, że gość z UJ to taki typowy kujon w okularkach, krawaciku. Ale już na studiach poznałem kilka osób z UJ. Są całkiem fajni. Niektórzy może trochę zdzierają nosa. Zwłaszcza dziewczyny. Ale ogólnie mówiąc da się z nimi żyć.

-Anna, I rok polonistyki WSP: Wydaje im się, że są najmądrzejsi. A przecież tak wcale nie jest. Na innych uczelniach też trzeba się uczyć i zdawać egzaminy. Ale na przykład u nas trzeba podejść do przerobionego materiału ze zrozumieniem. A na UJ podobno wystarczy wyręć do egzaminu jedną czy dwie książki na pamięć i to wystarczy. A to przecież nie o to chodzi.

-Darek, III rok zarządzania na Akademii Ekonomicznej – Myślę, że chyba są normalni. Tacy zwyczajni, szarzy przyszli nauczyciele, lekarze, urzędnicy. Żadna elita – to im się tak tylko wydaje. Raczej nie mają zbyt wielkich perspektyw na przyszłość. Dużo będzie zależało od ich indywidualnego sprytu i podejścia do życia. Powinni trochę zejść na ziemię.

-Katarzyna, I rok historii WSP – Ja zdawałam na UJ, ale się nie dostałam. Bardzo żałuję. Wszystkie moje koleżanki z liceum studiują na Uniwersytecie. Dzięki nim poznałam wielu ciekawych i sympatycznych ludzi z UJ. Może są trochę zamknięci i trudniej im przychodzi zawieranie znajomości niż innym. Ale znają swoją wartość. W końcu nie każdy ma szansę studiować na takiej uczelni. Ja na przykład nie.

-Karol, II rok rolnictwa wiadomo gdzie – Spoko goście. I gościowy też. Mieszkam na stacji ze studenciami od was. Do picia pierw-

-Piotrek III rok automatyki AGH: Mówią jakimś dziwnym językiem, ciężko się z nimi rozmawia. Nie wiem czy tak się tylko popisują czy naprawdę uczą się Słownika Wyrazów Obcych na pamięć. Pewnie są bardzo ocytani, ale czy to się na coś w życiu przyda?

-Damian IV rok odlewnictwa AGH: A pani z jakiej jest uczelni?...Ładne są dziewczyny na UJ w porównaniu do naszych... Miałem kiedyś dziewczynę z UJ. Niezła d... była. Ale zerwała ze mną dla jakiegoś gościa z Ekonomicznej. Pewnie tatuś biznesmen był... Ale chyba wszystkie dziewczyny na UJ takie nie są.

-Krzysiek, Wojtek, Marek z Politechniki: (na moje pytanie się roześmiali, chyba go nie zrozumieli).

-Aldona II rok pedagogiki WSP: Pchy, zgrywają damulki, paniusie, a nie potrafią się nawet modnie ubrać. Spódniczka jak po babci, bluzeczka pod szyję, okulary, przyszyty – z daleka widać, że z Uniwersu. Ale faceci są całkiem do rzeczy. Mądrzy. I nie

Dwaj studenci prawa na UJ wchodzą na pocztę i zaczynają przeglądać książkę telefoniczną. Jeden pyta drugiego:

-Rozumiesz coś z tego?

-Nie...

-No to zakuwamy!

W knajpianej ubikacji, przy pisuarze spotyka się student UJ i AR. Po zakończonej czynności student AR myje ręce i widzi, że student UJ nie.

-Co, taka kulturalna uczelnia, a nie uczyli, że trzeba myć ręczki po siusianiu?

-A co – nie uczyli, że po rękach się nie siusia?

si, do zabawy pierwsi i stypendia naukowe mają najwyższe na roku. Trochę za dużo dyskusji o polityce, gospodarce. Mają nie najlepsze zdanie o studentach z innych uczelni. Ale mnie chyba lubią.

-Grzegorz III politologii WSP – To taki stary uniwersytet z tradycjami, nie? Ale obecni studenci chyba zapomnieli o tych tradycjach. Zawsze myślałem, że to gniazdo wszelkich opozycyjnych wystąpień, siedzi ba intelektualistów, artystów i literatów. A dzisiaj co? Ponuraki. Cicho siedzą. Ani się nie potrafią bawić, ani nic sensownego dziać.

Z powyższych wypowiedzi wniosek płynie niezbyt optymistyczny: jesteście bandą ponuraków z nosami w chmurach. Co Wy na to? Czy udą Wam się zmienić nasze wspólne oblicze? Więcej uśmiechu koledy i koleżanki. I wszyscy pamiętajcie o rzeczy najważniejszej – „nie wszystkim dana jest szansa studiować na takiej uczelni”.

Zebrali i opracowali:
AGNIESZKA I JACEK

Do sklepu z mózgami wchodzi student UJ i pyta:

-Czy można wypożyczyć mózg na czas sesji?

-A jaki pan sobie życzy? Mamy mózg agh-owca za 2zł/h, studenta politbudy 3,5zł/h, ekonoma-ten złoty- 5zł/h...

-A ten w złotej klatce za ile?

-To jest mózg studenta UJ-tu za 20 zł/h.

-Dlaczego taki drogi?

-Bo nieużywany.

Studentom dziennym przysługuje ze strony Uniwersytetu prawo do różnorodnych form pomocy materialnej. Niektóre ze świadczeń zależą od zasobności portfela Waszych rodziców, inne od sytuacji losowych, jeszcze inne od geniuszu, jakim dysponujecie.

NA GARNUSZKU

A oto lista finansowych możliwości, jakie stoją przed Wami:

Stypendium za wyniki w nauce. Podstawą do jego uzyskania jest wysoka średnia i terminowe (do 30 IX) złożenie indeksu w sekretariacie. Stypendium przypada w udziale 30 procentom najlepszych studentów na roku. Ta grupa jest podzielona na 3 progi: od tego, do którego z nich się zakwalifikujesz będzie zależała wysokość Twoich „dochodów”. Warto zaznaczyć, że jest się o co bić. W minionym roku akademickim najwyższe stypendium (przypada 6 procentom najlepszych) wynosiło średnio ok. 400 zł.

Stypendium socjalne. W przeciwieństwie do naukowego, przedstawia się dosyć miernie. W zależności od sytuacji finansowej studenta waha się między 20 a 100 zł. Stypendium socjalne jest przyznawane co semestr przez instytutową (bądź wydziałową) komisję stypendialną w oparciu o zaświadczenie o dochodzie przypadającą na jednego członka rodziny.

Stypendium dla osób niepełnosprawnych. Jest to odrębna forma pomocy materialnej, niezależna od sytuacji majątkowej studenta. Można je otrzymać po odpowiednim udokumentowaniu stopnia niepełnosprawności. W tym roku stypendium dla osób niepełnosprawnych wynosiło około

100 do 150zł.

Dopłata do zakwaterowania w D.S. (refundacja). Abyś mógł liczyć na miejsce w Domu Studenckim, dochód przypadający na członka Twojej rodziny nie powinien przekraczać 430 zł. Studenci zakwaterowani w DS-ach otrzymują refundację, której wysokość zależy od standardu danego akademika. Przykładowo refundacja w D.S. „Piast” wynosi 52 zł, a D.S. „Żaczek” - 68 zł.

Dopłata do obiadów. Do zniżkowych obiadów na stołówkach uprawniają tzw. karty stołówekowe. W pierwszej kolejności otrzymują je mieszkańcy akademików. Zwykle jednak zostaje ich trochę także dla pozostałych studentów. W bieżącym roku akademickim cena jednego obiadu wynosiła 3,5 zł. (pełna odpłatność: 6 zł.).

Zapomogi. Najczęściej otrzymuje się je z powodu przykrych zdarzeń losowych: śmierć lub choroba kogoś bliskiego; kradzież. Gdy jednak urodzi Wam się dziecko, również otrzymacie zapomogę (pamiętajcie jednak, że zapomogę otrzymuje się nie częściej niż raz w semestrze). W roku akademickim 98/99 maksymalna stawka wynosiła ok. 400 zł. Aby otrzymać pieniądze należy złożyć podanie wraz z dokumentami potwierdzającymi opisane w nim fakty.

MARTA PAWULA

Uczymy się języków obcych by podróżować, dostać dobrą prasę, czytać w oryginale i... zdać egzamin. Jak wypełnić „obowiązek lektoratowy”? Oto w telegraficznym skrócie wiadomości, jakie udało nam się uzyskać w Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych UJ.

JĘZYK GIĘTKI

➤ Obligatoryjną ilość języków, wymiar godzin tygodniowo, ilość semestrów i poziom znajomości języka dla każdego kierunku ustala macierzysty instytut.

➤ Z lektoratu (i egzaminu) zwalniają następujące dyplomy:

Język angielski:

Cambridge First Certificate of English.

Cambridge Advanced English.

Cambridge Proficiency in English.

Test of English as a Foreign Language TOEFL.

Język francuski:

Diplome D'Etudes en Langue Francaise **DELFA6**

Diplome Approfondi de Langue Francaise **DALF**

Język niemiecki:

Prufund zum Nachweis Deutscher Sprachkenntnisse **PNDs**

Mittelstufe Deutsch /Instytut Goethego/

Zertifikat Deutsch als Fremdsprache /Instytut Goethego/

➤ Ponadto z lektoratów zwolnieni są:
- laureaci finału Ogólnopolskich Olimpiad Językowych /do 10 miejsca/
- absolwenci szkół średnich w kraju danego języka
- absolwenci szkół z wykładowym językiem obcym.

➤ Egzamin zwalniający z lektoratu (na poziomie wyższym) odbywa się w listopadzie. Mogą do niego przystąpić wyłącznie studenci pierwszego roku.

➤ Studenci, którzy z różnych powodów nie zaliczyli lektoratu, mogą przystąpić do egzaminu eksternistycznego – termin takiego egzaminu ustala Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych.

(MP)

KSIEGARNIA AKADEMICKA sp. z o.o.

31-008 Kraków, ul.Św. Anny 6, tel. (012)4221033 w.1167

e-mail: ksakdem@cicero.law.uj.edu.pl

katalog: <http://www.ch.uj.edu.pl/ksiegarnia.html>

NIP 676-007-55-73

PUBLIKUJE: * prace naukowe
* prace popularnonaukowe
* podręczniki akademickie
* skrypty

PROWADZI * podręczników akademickich

SPRZEDAŻ: * książek naukowych i popularno-naukowych
* czasopism

USŁUGI WYDAWNICZE: Cena wydania jednego ark. wyd. w nakł. 500 egz. w objętości 10 ark. w formacie b5 wynosi 650 zł

Zapraszamy do Antykwarjatu w Bibliotece Jagiellońskiej, al. Mickiewicza 22



Używając obrazowego porównania, bracie studencka to prężny młody organizm, który funkcjonuje dzięki harmonijnemu współdziałaniu wszystkich członków i pomniejszych części składowych, wydając na świat dziecko w postaci „obiegowej opinii o stanie młodzieży, a ściślej studenta polskiego”. Jednak jak każdy, i ten organizm poddawany jest nieustannym atakom ze strony przeróżnych pasożytów, które chcą tę idylliczną harmonię zburzyć.

CO NAS ZŻERA - CZYLI KATALOG PASOŻYTÓW



sprzymierzeniec w zwalczaniu niegroźnych dolegliwości, szybko wynajduje i unaocznia nam kolejne wady naszego szwankującego organizmu. W efekcie po kilku tygodniach ze zdrowego okazu stajemy się zniszczonym psychicznie i fizycznie wrakiem. Strzeżcie się nałogowcy i amatorzy jedzenia z fast - foodów, *Stetoskop* może zamienić wasze życie w piekło.

Student - **chemik** (*Acido - fillius*) - środowisko organiczne to jego drugi dom.

Oddycha skomplikowaną mieszanką azotu, tlenu, dwutlenku węgla i helu. Łatwo przyswaja H_2O . Ogólnie niezbyt groźny, żyje w swoim atomowym świecie, rzadko zapuszczając się w rejony bezpośredniego kontaktu z bracią studencką. O dziwo, to owa bracia szuka z nim kontaktu, a to ze względu na niesamowite zdolności syntetyzowania przez *Acido - fillusa* C_2H_5OH .

Student - **biolog** (*Mikroskopus ordinarius*) - przed nim nie ma tajemnic. Nie dość, że wie, gdzie co jest i jak to działa, to na dodatek wie, co, gdzie i u kogo się wydarzyło, kiedy nas jeszcze na Ziemi nie było. Choć to gatunek blisko spokrewniony ze *Stetoskopusem*, jako, że wyposażony w duży ładunek

teoretyczny, jest jednak mniej szkodliwy. Niewiele może zepsuć, co najwyżej zawstydzi tego czy owego. Pozyteczny w kręgach niewydukuowanych w wiadomym temacie.

Student - **informatyk** (*Enterus permanentus*) - wyjątkowo statyczne stworzenie. Zazwyczaj występuje w postaci hybrydy. Jego macierzysty organizm poprzez dłonie (spojone z klawiaturą fizycznie) i oczy (utkwione

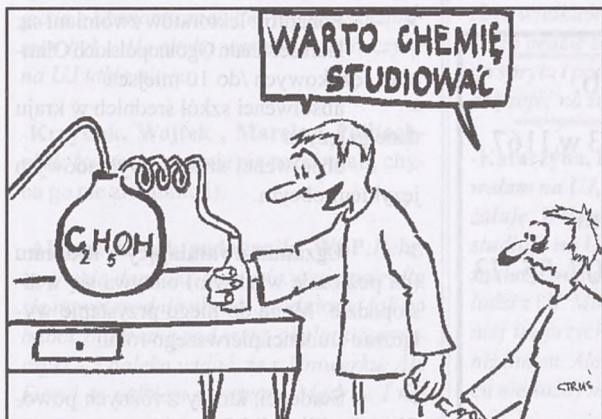
w monitorze) na stałe zrośnięty jest z komputerem. Całkowicie nieszkodliwy, chyba, że oddzieli się oba organizmy od siebie bez ich woli. Wtedy *Enterus* zamienia się w czerwonoooką oszalałą bestię. Próba jakiegokolwiek porozumiewania się z

góry skazana jest na porażkę. *Enterus* posługuje się nie odszyfrowanym dotąd przez naukowców kodem.

Student - **filolog** (*Poliglottus magnificus*) - główny obszar jego zainteresowań stanowi język, zazwyczaj obcy, choć często u *Poliglottusa* obserwowane jest zainteresowanie swoim własnym językiem. Ta samodestrukcyjna odmiana nosi nazwę *Poliglottus pollonicus* i w swojej dorosłej postaci jest prawdziwym postrachem wśród dzieci w wieku szkolnym. Jednak

Student - **prawnik** (*Iurista popularis*) - wyjątkowo wredny okaz. Nie dość, że jest to najliczniejszy gatunek, to większość przedstawicieli przybiera złośliwe formy. Osobnik ten rzadko asymiluje się z przedstawicielami innych gatunków. Do życia wystarczy mu przestrzeń pozwalająca na swobodne otwarcie kodeksu. Strzeż się! *Iurista* potrafi niby to od niechcenia wydobyć na światło dzienne twoje od dawna skrywane wnętrza. Osobniki tego gatunku mimo wzbudzającej zaufanie fizjonomii pod powiekami skrywają oczka zdolne prześwidrować na wylot każdą zatwardziałą duszę. Ich znak rozpoznawczy to pytanie, rodem z seriali brazylijskich, którym przeplatają co drugie zdanie „Czy chcesz o tym porozmawiać?”.

Student - **lekarz** (*Stetoskopus or-*



dinaris) - o! to dopiero fachowiec, a do tego wyrachowany! Z daleka omija zdrowe organizmy. Interesują go tylko słabe, schorowane jednostki. Jego okrucieństwo jest tym większe, że początkowo postrzegany jako



jak podają wiarygodne źródła największe spustoszenie sieje jego zachodni kuzyn - *Poliglottus germanicus*. Cała rodzina wydaje się jednak niezbyt dokuczliwa dla odporniejszych jednostek. *Poliglottusy* łatwo aklimatyzują się w każdym środowisku, w sprzyjających warunkach zdolne są nawet do trwalszej symbiozy ze swoim nosicielem.

Student - **historyk** (*Lamus spe-ralis*) - to absolutnie nieszkodliwe stworzenie. Często występuje w pomieszczeniach o dużej koncentracji starych podręczników, woluminów, przeźroczy, filmów. W bezpośrednim kontakcie sympatyczny. Jedyną uciążliwością, jaka może nas spotkać ze strony *Lamusa* to jego niezbyt żywiołowa reakcja na bodźce zewnętrzne przez co nawet w niedużych ilościach może nastawić na próbę wytrzymałości nasz system nerwowy.

PIOTR GĘBALSKI

Jezu, jak się cieszę z tych króciutkich wskrzeszeń, kiedy pełną kieszeń znowu mam... Tak śpiewał niedawno Lech Janerka. Biorąc za motto ten cytat, przyznać trzeba, że w życiu studenta tych króciutkich chwil jest niewiele i są one naprawdę bardzo, bardzo króciutkie. Na stypendium naukowe nie każdy może sobie zapracować, bogatych rodziców nie wszyscy mają, a na co starcza stypendium socjalne, niektórzy z Was przekonują się już wkrótce. Warto więc czasami rozzejrzeć się za jakimś dorywczą pracą, nie bardzo kolidującą z zajęciami na uczelni. Ale gdzie szukać?

ZATRUDNIĘ STUDENTA

Gazety

Najprostsze, co przychodzi do głowy, to oczywiście rubryka ogłoszeń w codziennych gazetach. Czasami można znaleźć coś ciekawego – np. pracę biletera w kinie na wieczornych seansach – zarobek niezły i wszystkie filmy za darmo – ale częściej można stracić majątek na karty telefoniczne. Przede wszystkim odradzam ogłoszenia typu:

-Atrakcyjna – od zaraz.

-Nic się nie narobisz, miliony zarobisz.

-800 złotych tygodniowo – zadzwoń.

-Ambitnych od zaraz przyjmę do sprzedaży.

-U nas szybko awansujesz.

Przeważnie jest to akwizycja. A tego nikomu nie polecam. Chyba, że ktoś lubi być wyganiany, gdziekolwiek wejdzie. Bardzo często zdarza się tak, że w rozmowie telefonicznej jesteś zapewniany: *Nie! To nie jest akwizycja. Przyjdź i sam się przekonaj!* – a na miejscu dostajesz do ręki worek pełen parasolek albo tandetnych beretów i dawaj bracie w teren – z tego co sprzedaż 10% jest twoje. Jak będziesz dobry, to po miesiącu dostaniesz 12%. Rewalacja!

Ogłoszenia rozklejane na słupach, akademikowych szybach i tablicach ogłoszeń. Czasami trafi się jakieś intratne zajęcie, najczęściej krótkotrwałe – np. sprzedaż chorągiewek w czasie wizyty Ojca Świętego czy opieka nad cudzym dzieckiem. Ale można też się nieźle przejechać – praca w barze na nocną zmianę może wymagać od Ciebie (zwłaszcza jeśli jesteś dziewczyną) zdolności tanecznych w bardzo, bardzo skromnym wdzięku.

No chyba, że ktoś lubi.

Trzecia metoda – chyba najskuteczniejsza i najpewniejsza to

Studenckie Biura Pośrednictwa Pracy oferujące bardzo bogaty zestaw zajęć dla studentów – najczęściej są to **korepetycje**, ale te polecamy głównie studentom starszych lat. Zdarzają się też oferty pracy polegające na **sprzątaniu mieszkań u osób chorych** – to zajęcia raczej dla wolontariuszy – na krocie nie ma co liczyć. Można złapać **pracę w kawiarni czy klubie studenckim** – czasami nawet nieźle płatną, ale jak każda ta ma też swoją wadę – nieprzespane noce, a rano trzeba na Uniwersek. **Niektóre z biur pobierają prowizję.** Najczęściej jest to jedna lub dwie dniówki – zależnie od wysokości proponowanego wynagrodzenia. Ale w D. S. ŻACZEK mieści się biuro pośrednictwa pracy i kwatery studenckich, które **nie pobiera żadnych opłat!** Trafić też można na **sobotnią pracę w księgarni czy sklepie sportowym.** Pamiętajcie, że Wasze szanse znacznie wzrastają, jeśli dobrze posługujecie się językiem angielskim i jesteście za pan brat z komputerem. Większość biur zbiera też adresy i telefony poszukujących pracę i w miarę możliwości kontaktuje ich z pracodawcami.

Gdzie jeszcze?

Co ambitniejsi, zwłaszcza studenci kierunków humanistycznych, znaleźć mogą **pracę w redakcji jakiejś lokalnej gazety lub przy opracowywaniu i zbieraniu ankiet dla socjologów.** Niektórzy decydują się na pracę w dużych drukarniach, zatrudniających studentów na nocne zmiany, czy w popularnych fast-foodach, gdzie

sam możesz zdecydować, w jakim wymiarze czasu w tygodniu

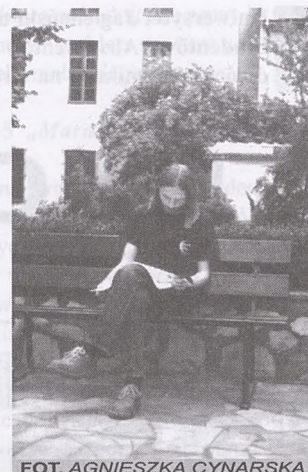
chcesz pracować. Znane też są przypadki pracy studentów w **hipermarketach** – ale tu kiepskie zarobki.

Jak się nie dać nabrać?

Przede wszystkim rzecz najważniejsza: **UMOWA** – może to być umowa zlecenie, umowa o dzieło, umowa o pracę na czas określony – ale musi być. **Nie daj się nabrać na to, że pan nie podpisze z Tobą umowy, żebyś nie musiał płacić podatku.** Oczywiście podatku nie zapłacisz, ale też **żadnych innych pieniędzy nie zobaczysz.** Ponadto, przed podpisaniem umowy dokładnie przeczytaj wszystkie jej punkty. Jeśli coś jest nie jasne, dokładnie wypytaj o to osobę, która z Tobą tę umowę zawiera. Nie bój się, że Twoje pytania mogą się wydać natrętne. **Lepiej nie podpisywać umowy, jeśli się nie ma całkowitej pewności co do jej wiarygodności,** niż później pracować dla kogoś w pocie czoła. I po jakimś czasie dowiedzieć się, że nie spełniłeś jakiegoś błahego warunku, w związku z czym wynagrodzenie Ci nie przysługuje.

Druga rzecz to wspomniana przeze mnie akwizycja. **Podobno istnieją „herosi” potrafiący utrzymać z takiej pracy nawet kilkuosobowe rodziny, ale to wyjątki.** Większość osób rezygnuje jednak z pracy po kilku straconych, bez zarobku dniach.

(JWT)



FOT. AGNIESZKA CYNARSKA



Dla studentów, którzy chcą zażywać ruchu poza obowiązkowym wf-em tworzone są tzw. grupy fakultatywne.

RUSZ NIE TYLKO GŁOWĄ

Te zajęcia podobne są w większości do wf-ów, które pamiętacie ze szkół średnich: trochę kosza, siatki, nogi, biegi, gimnastyka. Jest też oczywiście szansa na basen lub naukę pływania – o te rzeczy musicie już zabiegać w pierwszych dniach października, zapisując się na swoje grupy wf. Nauczyciele udzielą Wam niezbędnych informacji.

Wielu z Was to zapewne sportow-

cy bardziej intensywnie uprawiający jakąś dyscyplinę sportu. Na UJ macie możliwość podnoszenia swych umiejętności i reprezentowania barw uczelni na zawodach różnego typu (także międzynarodowych) i Mistrzostwach Polski. Taką możliwość daje Wam najstarsza i największa organizacja działająca na UJ: dziewięćdziesięcioletni Akademicki Związek Sportowy. Klub Uczelniany AZS prowadzi zajęcia w 21 sekcjach, od lekkiej atletyki po kulturystykę i dyscypliny zespołowe. Jak dostać się do tego grona? Zapewne podczas pierw-

szych zajęć nauczyciele, będący zarazem trenerami, udzielą Wam szczegółowych informacji. Treningi odbywają się zazwyczaj w Studium WFiS przy ul. Piastowskiej 26 – zaraz koło miasteczka – czyli tam gdzie obowiązkowe wf-y. Bliższe informacje na temat danej sekcji znajdują się na tablicach ogłoszeniowych w korytarzu Studium. Możecie też pytać przesympatyczną sekretarkę panią Krystynę Szul.

Na razie cieszyć się ze zdanych egzaminów i pomyślcie o tym, czy by we wrześniu trochę nie potrenować, by budzić zachwyt „tych co na prostym wf-ie zostali” patrząc na Wasz profesjonalny trening.

MARCO VERMARS – 14.

Uniwersytet Jagielloński dysponuje sześcioma własnymi domami studenckimi. Cztery z nich są zarządzane przez Fundację Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”. W ramach umowy z Akademią Górniczo – Hutniczą studenci mieszkają również w dwóch akademikach na terenie miasteczka AGH. Ogółem uczelnia posiada ok. 3600 miejsc dla swoich studentów.

DACH NAD GŁOWĄ



DS. Piast (fot. A. Stańdo)

DS. „Piast”

Położony przy ul. Piastowskiej (nr 47), obok miasteczka studenckiego AGH. Jeden z większych akademików, mieszka w nim ok. 450 studentów, w tym wielu obcokrajowców. Przed akademikiem znajduje się niewielki skwer. Trochę uciążliwa jest bliskość ruchliwego skrzyżowania. A wewnątrz:

- pokoje 2 i 1 osobowe,
- łazienka i balkon w składzie (składającym się z dwóch pokoi),
- aparat telefoniczny w składzie,
- 2 kuchnie na każdym piętrze,
- 5 pralni (tylko wirówki),
- stołówka, lektorium, sala telewizyj-



DS. Bydgoska (fot. A. Stańdo)

telefoniczne.

DS. „Bursa Jagiellońska”

Położona jest przy ul. Śliskiej (nr 14), w pobliżu ronda Mateczny, nieopodal stacji telewizyjnej na Krzemionkach, wzgórza Lasoty i fortu św. Benedykta. Wewnątrz:

- pokoje 3, 2, 1 osobowe,
- łazienka w składzie (jedna na trzy pokoje),
- kuchnia na piętrze,
- aparaty telefoniczne w składach,
- sala telewizyjna.

DS. „Kamionka”

Położony przy ulicy Kamionka (nr 11), jest najbardziej oddalonym od centrum miasta akademikiem UJ. Mieszka tu 121 studentów, którzy trochę narzekają na złą lokalizację, nieprzyjemną drogę od przystanku tramwajowego, brak sklepów w pobliżu oraz zaplecza gospodarczo-usługowego w budynku. Skarżą się także na niedostępność pralki. Do swej dyspozycji posiadają:

- pokoje 2 i 3 osobowe,
- łazienka w składzie,
- 1 aparat telefoniczny na cały akademik (przy portierni).

DS. „Bydgoska”

Położony jest przy ul. Bydgoskiej (nr 19). W pobliżu znajduje się park i kościół, w

na. Ponadto w budynku akademika z należą: pocztę, bibliotekę, żłobek, kiosk ruchu, ksero, zakład fryzjerski, solarium, barek i dwa sklepi-ki, kawiarnię, restaurację chińską i 4 automaty

którym działa duszpasterstwo akademickie „Na Miasteczku”. Akademik składa się z czterech budynków (bloki A, B, C i D) połączonych ze sobą, lecz znacznie różniących się standardem. Stąd podział na dwie części: Bydgoska A/B i Bydgoska C/D.

Bydgoska A/B

- 458 mieszkańców,
- pokoje 3, 2, 1 osobowe
- łazienka i kuchnia w składzie (złożonym z dwóch lub jednego pokoju)
- aparat telefoniczny w składzie, z możliwością połączeń z miastem,
- pralnia wyposażona w 3 pralki automatyczne

Ponadto znajduje się tam pracownia komputerowa, sala telewizyjna, restauracja, kawiarnia i klub „Pod Przewiązką”.

Bydgoska C/D

- 451 mieszkańców,
- pokoje 4, 3, 2, 1 osobowe,
- dwie kuchnie i dwie łazienki na piętrze,
- natryski w piwnicach,
- aparat telefoniczny na półpiętrze, w pokojach wzywające do niego sygnały dźwiękowe,
- pralnia wyposażona w 3 pralki automatyczne,
- trzy lektoria.

Oprócz tego poczta, sklepik i kiosk ruchu, a nad całością czuwa bardzo miła administracja.



DS. Nawojka (fot. A. Stańdo)

DS. „Nawojka”

Akademik położony jest przy ulicy Reymonta (nr 11), w bezpośrednim sąsiedztwie rozległego i zachęcającego do spacerów parku Jordana. W tym dużym budyn-



DS-15 Maraton (fot. A. Stańdo)

ku, gdzie mieszka 455 studentów są:

- 3, 2, 1 osobowe pokoje,
- kuchnie i łazienki na korytarzach,
- aparaty telefoniczne na piętrach,
- trzy pralnie wyposażone w pralki automatyczne, trzy lektoria, sala telewizyjna, stołówka, pomieszczenie do przechowywania rowerów.

Ponadto znajduje się tam ksero, zakład fryzjerski, kiosk ruchu, sklepik i kawiarnia.



DS. Żaczek (fot. A. Stańdo)

Aby stać się mieszkańcem domu studentckiego trzeba złożyć w swoim dziekanacie lub instytucie wniosek o przyznanie miejsca w akademiku wraz z odpowiednim zaświadczeniem o wysokości dochodów w rodzinie. Niezbędne formularze można otrzymać w tych samych miejscach, gdzie się je potem składa, czyli u pań zajmujących się sprawami bytowymi studentów w Waszym instytucie lub na wydziale. Instytutowe (lub wydziałowe) Komisje Ekonomiczne rozpatrują wnioski i przydzielają miejsca. Przy podejmowaniu decyzji kierują one się takimi kryteriami jak: wysokość dochodu przypadająca na członka rodziny oraz odległość miejsca zamieszkania od Krakowa. Od negatywnej decyzji można się odwołać do Komisji Odwoławczej.

Gdy już otrzymacie miejsce w akademiku, trzeba się tam zakwaterować pod koniec września lub w pierwszych dniach października. Niebędny będzie dowód osobisty oraz - w przypadku niedoszłych żołnierzy - książeczka wojskowa. Nie radzę również zapomnieć o pieniążkach na opłacenie akademika (od 140 zł do 170 zł miesięcznie).

DS. nr 16 „Pod gruszą” na miasteczku AGH

Połączony z DS. 15. Przed nim boisko sportowe, obok stołówka studencka i pójśanatorium. Mieszkają tu głównie studenci historii UJ. Mieści 360 osób. Wewnątrz znajdują się:

- pokoje 3 i 2 osobowe,
- łazienka w składzie (jedna na cztery pokoje)
- aparat telefoniczny na piętrze,
- kuchnia na korytarzu,

-pralnia wyposażona w pralki automatyczne, lektorium, sala telewizyjna (Canal+ i magnetowid), pomieszczenie do przechowywania rowerów.

DS. „Żaczek”

Położony przy al. 3-go Maja (nr 5), nieopodal krakowskich Błón, w pobliżu „Kijowa”, jednego z największych kin w Polsce oraz Muzeum Narodowego i Biblioteki Jagiellońskiej. Ma dogodne położenie komunikacyjne i znajduje się blisko rynku i większości budynków uniwersyteckich. Bezpośrednim sąsiadem „Żaczka” jest Centrum Kultury „Rotunda”

A wewnątrz:

- 700 miejsc dla studentów,
- 3, 2, 1 osobowe pokoje,
- kuchnie i łazienki na korytarzach,
- aparaty telefoniczne na piętrach,
- lektorium,
- pralnia,
- stołówka.

Ponadto mieści się tam:

bezpłatne biuro pośrednictwa pracy i kwatery studenckich, sklep sportowy, punkt ksero, barek i mała księgarnia.

DS. nr 15 „Maraton” na miasteczku AGH.

Położony na skraju miasteczka studenckiego, tuż obok budynków Studium Wychowania Fizycznego UJ. Z okien roztacza się wspaniały widok na wzgórza Łasku Wolskiego i dwa najbardziej znane krakowskie kopce. Blisko są także Błonia i ogródki działkowe.

W akademiku tym jest 360 miejsc i tradycyjnie już dzielą je studenci Akademii Rolniczej, co czasami wywołuje pewne problemy i konflikty wynikające z odmiennych filozofii życiowych tych dwóch środowisk. Wewnątrz budynku znajdują się:

- pokoje 3 i 2 osobowe,
- łazienka w składzie (jedna na cztery pokoje),
- aparaty telefoniczne w pokojach (z możliwością połączenia się z miastem),
- gniazdko antenowe telewizji kablowej w pokojach,
- kuchnia na korytarzu,
- lektorium,
- pralnia wyposażona w pralki automatyczne,
- sala telewizyjna (ze stacją Canal+),
- pomieszczenie do przechowywania rowerów.

ANDRZEJ STAŃDO

Za pomoc w zebraniu informacji dziękuję kierownikom domów studenckich oraz Grzegorzowi Hetmańskiemu oraz Piotrowi i Jackowi Węgrzynom.

AMERYKAŃSKIE CENTRUM JĘZYKOWE ROK ZAŁOŻENIA 1991

KURSY ANGIELSKIEGO

- ✓ Zajęcia: Rynek Gł. 34
- ✓ Małe grupy - do 12 osób
- ✓ 56 godzin: 2 x w tygodniu po 2 godziny
- ✓ Atrakcyjna cena
- ✓ Poziomy od początkujących do zaawansowanych
- ✓ Konwersacje
- ✓ TOEFL, FCE, CAE
- ✓ Bezpłatne testy kwalifikacyjne

Rejestracja:

od 8:00 do 18:00

od poniedziałku do piątku

tel. 423-01-52

Rynek Główny 34



CENTRUM KULTURY „ROTUNDA”

To miejsce powszechnie znane w polskim środowisku studenckim, od lat uznane za jeden z najlepszych klubów studenckich w kraju. W swojej pięćdziesięcioletniej historii stało się prawdziwym sercem akademickiej kultury. To jedyny klub, który oparł się licznym zakrętom historii i niemal nieprzerwanie kontynuuje tradycje poprzedników. Jest to, wreszcie, miejsce odwiedzane rokrocznie przez grubo ponad sto tysięcy osób, z czego około 90% stanowią studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W ciągu roku akademickiego program artystyczny jest niezwykle napięty do tego stopnia, że na palcach jednej ręki moglibyście policzyć dni, podczas których klub jest zamknięty. Organizujemy w tym czasie dziewięć festiwali, z czego sześć to festiwale międzynarodowe. Na festiwalach tych debiutowała cała czołówka współczesnej polskiej sceny, m.in. Maryla Rodowicz, Marek Grechuta, Jacek Kaczmarski, Grzegorz Turnau czy jazzmani, Krzysztof Ścierański, zespół Walk Away; swoje pierwsze kroki stawiał tu nawet Zbigniew Preisner i wielu, wielu innych.

Tym z was, których interesuje dobry kabaret, bazujący na inteligentnym dowcipie, polecam **Przegląd Kabaretów „PaKa”** oraz odbywające się co jakiś czas Turnieje Satyryczne, imprezy być może znane wam z emisji telewizyjnych w TVP 2. PaKa co roku „wypuszcza” młode, świetne formacje kabaretowe. Do dawnych laureatów należą dziś już takie jak sławy jak: **Potem, Koń Polski, Quasi Kabaret Rafała Kmity czy Formacja Chatelet.**

Dla fanów alternatywnego teatru mamy **Krakowskie Reminiscencje Teatralne** – najstarszy w Polsce tego typu festiwal, istniejący nieprzerwanie od 25 lat (za wyjątkiem, rzecz jasna, stanu wojennego). Obejrzeć możecie w jego trakcie takie sławy jak: Teatr Ósmego Dnia, Provisorium, Scena Plastyczna KUL czy najznakomitsze teatry z zagranicy.

Miłośnicy jazzu mogą być usatysfakcjonowani oglądając festiwale **Jazz Juniors** (sięgający swą historią lat siedemdziesiątych) i **Solo-Duo-Trio**. Pierwszy z nich to prezentacja w formie konkursowej pochodzących z całej Europy młodych zespołów, które rokuja wielkie nadzieje dla tej muzyki. Drugi to występy na krakowskim rynku wybitnych jazzmanów, wykonujących tzw. małą formę jazzu (maksymalnie może być trzech muzyków). Obydwa te

festiwale są jedynymi tego typu w Polsce i tej części Europy.

Kolejnym nieprzerwanie działającym „rotundowym potentatem” jest **Dyskusyjny Klub Filmowy „Rotunda”** – od lat uznawany za jeden z najlepszych w kraju. Organizowanych jest rocznie **kilkanaście przeglądów filmowych o bardzo różnorodnej tematyce**. Jest to jednak niemal tylko i wyłącznie kino ambitne; nie pokazujemy bowiem typowych amerykańskich produkcji. Przed projekcjami często organizowane są **spotkania z wybitnymi twórcami jak np. Werner Herzog czy Jan Jakub Kolosi**. Sam tylko DKF organizuje rocznie trzy festiwale filmowe, z czego najważniejszy jest festiwal **Etiuda**, ukazujący dorobek studentów szkół filmowych z całego świata. Działa także **Kino** prezentujące nowości filmowe, nagradzane na największych festiwalach filmowych.

Tym z was, których jeszcze i to nie zadowala, polecam **Akademickie Forum Kultury** – ogólnopolski przegląd kultury studenckiej oraz **Festiwal Teatrów Studenckich w języku francuskim**.

Odbywają się także co miesiąc dwie imprezy cykliczne. Pierwszą z nich są **Galicyskie Wieczory z Piosenką** – bardzo długi i romantyczny wieczór z poezją śpiewaną i nie tylko. **Cechą charakterystyczną tej imprezy jest obecność na każdej edycji wybranej gwiazdy polskiej muzyki**. Jak do tej pory wystąpiła tu cała czołówka polskiej sceny muzycznej poczynając od Wojciecha Młynarskiego na Justynie Steczkowskiej kończąc. Drugą imprezę proponuję tym, którzy chcą spróbować własnych sił. **Śpiewać Każdy Może** – nazwa mówi sama za siebie; nie jest ważne czy masz talent, tutaj każdy może coś zaśpiewać. Zostaniesz oceniony przez jury składające się z samych fachowców (Poprawa, Nowicki, Książek), a jeśli się sprawdzisz, to droga kariery stoi przed tobą otworem. Miało to miejsce np. w przypadku Dominiki Kurdziel, która dopiero później wygrała Studencki Festiwal Piosenki.

A jak jeszcze wam mało, to przyjdziecie na **Rockotekę**, czyli szaleństwo do białego rana, odbywające się w każdy piątek przez cały rok.

Wszystko to jest dostępne dla was, przyszłych studentów, i jest możliwe dzięki współpracy trzech pokoleń ludzi trwale związanych z tym miejscem i Krakowem. Staramy się bowiem działać według typowych standardów organizacji imprez i za-

ządzania kulturą. Współpracujemy także z wieloma instytucjami kulturalnymi w mieście.

Jeśli już zdobędziecie wymarzony indeks studenta, wpadnijcie czasem do nas na dobrą, intelektualną rozrywkę. Nasze plakaty, programy i ulotki możecie spotkać wszędzie, gdzie tylko przebywają studenci – w akademikach, na uczelni i na mieście. Zapraszamy także wszystkich chętnych do współpracy.

MARCIN KARKOSZ

Nasz adres:

Stowarzyszenie „Rotunda” Centrum Kultury
30-060 Kraków, ul. Oleandry 1
tel. 633-35-38, 633-61-60, fax 633-76-48
www.rotunda.nb.com.pl
rotunda@rotunda.nb.com.pl

Ramowy program imprez na rok akademicki 1999/2000

FESTIWALE

VI Międzynarodowy Festiwal Filmowy ETIUDA 3-6 XI 1999

XXIV Międzynarodowy Konkurs Młodych i Debiutujących Zespołów Jazzowych JAZZ JUNIORS 2-4 XII 1999

XXV Międzynarodowy Festiwal Teatrów Alternatywnych KRAKOWSKIE REMINISCENCJE TEATRALNE 23-27 III 2000
XVI Przegląd Kabaretów PaKa 13-16 IV 2000

IX Festiwal Teatrów Uniwersyteckich w języku francuskim 8-12 V 2000

VIII Akademickie Forum Kultury maj 2000

Krótki Metraż OFF FESTIWAL czerwiec 2000

Festiwal Filmów Kultowych KRAK-CULT-FILM czerwiec 2000

XV Międzynarodowy Festiwal Małej Formy Jazzowej SOLO-DUO-TRIO 13-15 VII 2000

IMPREZY CYKLICZNE

poniedziałek: Dyskusyjny Klub Filmowy, Kino

wtorek: Dyskusyjny Klub Filmowy, Kino

środa: Śpiewać Każdy Może, Galicyjskie Wieczory z Piosenką, Wieczory Kabaretowe

czwartek: Dyskusyjny Klub Filmowy, Kino

piątek: Dyskusyjny Klub Filmowy, Kino, Rockoteka

sobota: Dyskusyjny Klub Filmowy, Kino, spotkania integracyjne studentów i absolwentów UJ

niedziela: Dyskusyjny Klub Filmowy, Kino

POZOSTAŁE IMPREZY

Giełda narciarska (listopad-luty) sobota-niedziela

Dni Kultury Frankfurtu 2-4 IX 1999
Zaduszkowski Jazzowe 29-31 X 1999

Student, wiadomo, to zwierzę żądne informacji i różne papiery zadrukowane czytać lubi. Krakowski rynek prasy studenckiej nie jest tak obfity, jakby się to mogło wydawać – biorąc pod uwagę liczbę studentów i uczelni – ale kilka całkiem ciekawych gazetek istnieje. W trosce o Wasze przyszłe samopoczucie przedstawiamy mały przewodnik po świecie prasy studenckiej w naszym stołeczno – królewskim grodzie. Z oczywistych względów pomijamy wydawnictwa ogólnokrajowe, które są albo niedostępne, albo dostępne w kioskach ruchu. Poniższe tytuły prezentujemy w kolejności alfabetycznej.

CO W TRAWIE PISZCZY

BIS 2

biuletyn informacyjny studentów - AGH Kraków

BIS 2 – Biuletyn Informacyjny Studentów AGH

Jedno z najstarszych czasopism studenckich w Krakowie (w czerwcu ukazał się 67. numer). Posiada niewielką objętość – zaledwie 12 stron – zawsze jednak można znaleźć w nim coś ciekawego. Redaktorzy pisma reprezentują typowe agiehowskie poczucie humoru. Jak sami mówią – **nikt w Redakcji nie wie, aż do momentu wydrukowania numeru, jaka będzie jego zawartość.** Niewątpliwą zaletą biuletynu jest **dobra jakość druku zdjęć.** Za to nie najmocniejszą stroną stanowi **sprawność językowa redaktorów i... ortografia.** Szczególnie gorąco polecam wstępne minifelietony Pauliny, która umiejętnie głaszcze męską dumę – często „pod włos”. To rzadka umiejętność.

BIS 2, wydawany przez Uczelnianą Radę Samorządu Studentów AGH, rozchodzi się w liczbie 2000 bezpłatnie rozdawanych egzemplarzy. Wg stopki redakcyjnej nie ma redaktora naczelnego, a redakcję tworzą: **Olga Roman, Katarzyna Turek, Maciej Gąsienica.** (bis2@uci.agh.edu.pl)

EUROSTUDENT – Gazeta Akademicka tak brzmi oficjalna nazwa pisma, które odpowiedniej byłoby obdarzyć mianem **Biuletynu Reklamowego.** Poza tradycyjnymi reklamami i reklamowymi tekstami siłącymi się na luz zwykłych studenckich artykułów, trudno tu znaleźć coś ciekawego. Ostatni, majowy

numer (34. z kolei) na 32 stronach mieści ponad 60 reklam, nie licząc artykułów promocyjnych. Głównym sponsorem **Eurostudenta** jest pewien znany bank i to zapewne on ma duży wpływ na ostateczny kształt pisma. W ostatnim numerze można znaleźć kilka porad związanych z Juwenaliami i zaznajomić się z rzekomą gwarą studencką: *Też bez spadochronu idę na ten sparing, choć mam takie szumy pod kopułą, że nie będzie zdziwka, jak mnie stary zbigosuje Po prostu zero jarzenia.* Ciekawe, gdzie są studenci mówiący w ten sposób.

EUROSTUDENT wydawany jest przez PKR s.c. w nakładzie 20 tys. egzemplarzy. Redaktorem naczelnym jest **Sergiusz Dobosz.** (eurostudent@eurostudent.com.pl)

MANKO – Miesięcznik Studencki Akademii Ekonomicznej w Krakowie To najmłodsze studenckie medium w Krakowie. Wychodzi dopiero od stycznia b.r. Tytuł nawiązuje do przyszłego zawodu jego autorów, ale miejmy nadzieję, że nie stanie się ich życiową dewizą. W gronie gazet studenckich to **jedna z najobszerniejszych** (30 stron). Jej zaletą (podobnie jak BIS-a 2) są **bardzo dobre zdjęcia i czytelny, przejrzysty skład.** Studenci AE zarzucają autorom pisma **nierzetelność w informowaniu ich o sprawach uczelni** (list do redakcji z numeru 3.) Dobrze jednak, że przyszli bankowcy, maklerzy czy Bóg wie jacy jeszcze inni krupierzy, mają na myśli nie tylko własną karierę w biznesie, ale chce im się tworzyć coś „wartościowego in-

czej”. Jest to jedyna krakowska gazeta studencka, na którą trzeba wyłożyć **cenne 2 złote.** W końcu **biznes to biznes.**

Wydawcą **MANKO** jest Akademia Ekonomiczna, nakładu w stopce nie podano. Całość redaguje dość duży zespół pod przewodnictwem redaktora naczelnego **Wojciecha Krywulcia.** (mankoe@friko7.onet.pl)

PLUS RATIO... - Pismo Bratniej Pomocy Akademickiej im. Św. Jana z Kęt Cantianum

Pismo ukazuje się głównie w budynkach Uniwersytetu Jagiellońskiego, choć tematyką bardzo często wykracza poza mury naszej szacownej Alma Mater i **nieobce są mu sprawy innych krakowskich uczel-**



PISMO BRATNIEJ POMOCY AKADEMICKIEJ im. ŚW. JANA Z KĘT „CANTIANUM”

ni. Solidnie dba też o stan ducha braci studenckiej, **poświęcając wiele miejsca sprawom religii.** W czerwcu wyszedł już 30. numer tego pisma – od samego początku P. R. zachowuje **stałą, niezbyt ciekawą szatę graficzną.** Redaktorom brak poczucia humoru, boją się słownych konfrontacji na łamach wydawanego przez siebie pisma. Nie chcą bronić reprezentowanych przez siebie poglądów (atakowanych najczęściej przez redaktorów WUJ-a). **Pismo zachowuje dość wysoki poziom merytoryczny.** Na bieżąco informuje o sprawach ważnych dla studentów – nie tylko z UJ. Dużą zaletą redakcji gazety jest umiejętność na-

kłonienia do współpracy pracowników naukowych Uniwersytetu.

Redaktorem naczelnym **PLUS RATIO...** jest **Anita Krupa**, a gazeta wydawana jest przez **Bratnią Pomoc Akademicką** - (<http://www.uj.edu.pl/plusratio/>).

(JWT)



SPRAWDŹ CZY ZDASZ!

Uwaga! Uwaga! Z narażeniem życia i nieposzlakowanej (dotąd) reputacji, nieustraszeni reporterzy „WUJ”-a zdobyli dla was tegoroczny ogólnouniwersytecki test egzaminacyjny. Powodzenia!

Po miesięcznej przerwie związanej z nieuchronnym okresem rekonwalescencji pojuwenaliowej postanowiłem powrócić, jak Ż.U.R marnotrawny do pracy. Jako, że jest to ostatnia w tym roku edycja Ż.U.R-a, postanowiłem zafundować wam kilka pomocnych zwrotów w językach obcych, dotyczących wakacyjnych list dialogowo- wieczornych. Konsultacji udzielili mi znani i lubiani lingwiści Uniwersytetu Biby Malej z Wydziału Konwersacji Płytkiej. Wszelkie niedoskonałości w wymowie proszę nadrabiać ciałem i gestami, mając zaś na uwadze wakacyjny poziom inteligencji studenta ograniczam się do warstwy brzmienia fonetycznego.

NOŁ SPIKO ENGLEZO

Ż.U.R.

(ŻADKO UDANA RUBRYKA)

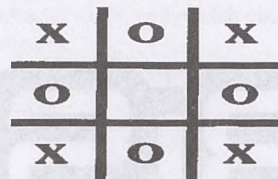
Zdanie poprawnie wypowiedziane	Adresat	Znaczenie
JOŁ BYCZ !!!	Przyjacieli	Chciałbym być z tobą tego wieczoru lub: Chciałbym być... (carpe diem)
JU ENT MI SSAKI SSAKI FOR TU DOLARS	Do klienta... w sklepie spożywczym	Czym mogę panu służyć?
LOTE SZITY BIR	Do barmana	Myszę, że to najsza- cowniejsze piwo, jakie kiedykolwiek piłem (w domyśle proszę jeszcze).
HAŁ DE FAK !!! DU AJ GET AUT OF DIS SITY?	Do przechodnia	Czy byłby pan łaskaw wskazać mi „faktyczną” drogę do dworca w tym mieście?
JU MAST BI FAKING KIDING MI !!!!	Do kontrolera „kanara”	Faktycznie, bilet jest droższy, o czym nie wiedziałem.
AJ EM RILY FAKED AP	Bez ograniczeń	Rzeczywiście, jestem bardzo zmęczony- śpiący.
Znany cytat: “...AJ W NOŁTIST JU ERAUND -ŁUDŹ JU GOŁ TU BED ŁIF MI ?”	Do nowo pozna- nej dziewczyny	Zauważyłem, że intere- sujesz się muzyką ery dwudziestego wieku -może chcesz posłuchać płyt w moim pokoju ?

tłumaczenie i konsultacja:

Dr hab. Sebastian Romaszko, Dr doc. Maciej Gralek, Mgr Klemens Buchen, Mgr Elijah Pendergraft, Mgr Marek Jonja.

Autorstwo i koordynacja ruchowa:
PROF. DR HAB. PIOTR KOCHANEK

1. Wpisz kółko lub krzyżyk, aby wygrać partię.



2. Jeden z rysunków poniżej przedstawia kwadrat, który?

a)



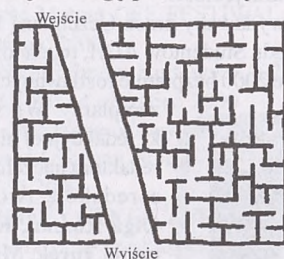
b)



3. Na rysunku ukrył się słon. Znajdź go!



4. Odnajdź drogę przez labirynt!



5. Połącz punkty.

1.

2.

6. Rysownik nie dokończył rysunku. Dokończ go i napisz jakie to zwierzątko?



Zwierzątko nazywa się.....

Wszystkie informacje o krakowskich imprezach kulturalnych znaleźć można w miesięczniku *KARNET* oraz w CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ przy ul. Św. Jana 2, pn-pt 10.00 - 19.00, sb 11.00 - 19.00, tel. 421-77-87

WAKACJE W KRAKOWIE

LIPIEC

1-12.07.3. Letni Festiwal Muzyki Dawnej

organizator: Polskie Towarzystwo Muzyki Dawnej, siedziba - Instytut Muzykologii UJ, ul. Westerplatte 10, tel. 422-00-64

miejsca: m.in. Dziedziniec Collegium Maius, ul. Jagiellońska 15, Willa Decjusza, ul. 28 Lipca 17a

5-7.07.12. Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych

organizator: Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” - Teatr KTO, ul. Gzysimów 8, tel. 633-89-47
miejsce: Rynek Główny

3-18.07.3. Letni Festiwal Opery i Operetki w Krakowie

organizator: Opera i Operetka w Krakowie, ul. Bracka 12, tel. 422-62-10, fax 422-08-79
miejsce: Teatr im. J.Słowackiego, Pl. Św. Ducha 1

10-11, 17-18, 24-25.07.3. Wielki Plener na Placu Wolnica

organizator: Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży, ul. Wietora 15, tel. 656-01-54
miejsce: Plac Wolnica

15-17.07.14. Międzynarodowy Festiwal Małej Formy Jazzowej Solo-Duo-Trio

organizator: Centrum Kultury „Rotunda”, ul. Olean-dry 1, tel. 633-35-38, 633-61-60
miejsce: Centrum Kultury „Rotunda”; Rynek Główny

30.07-14.08 Letnia Międzynarodowa Akademia Jazzu

organizator: Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży, ul. Wietora 15, tel. 656-01-54

lipiec-sierpień Stary Jazz w Krakowie

organizator: Studio „Aneks”, ul. Bałtycka 26/47, tel. 415-53-93

miejsca: Klub Jazzowy Komet, Al. Krasińskiego 19; Pavillon przed Galerią Bunkier Sztuki, Pl. Szczepański 3a, Kawiarnia Pod Ratuszem

lipiec-wrzesień Akcja Plastyczna TERAZ DZIECI

organizator: Studio „Aneks”, ul. Bałtycka 26/47, tel. 415-53-93; Galeria Labirynt, ul. Floriańska 36; Galeria Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki, Pl. Szczepański 3a, tel. 422-40-21, 422-10-52, fax 422-83-03
miejsce: Pavillon przed Galerią Bunkier Sztuki, Pl. Szczepański 3a

SIERPIEŃ

15-31.08.24. Międzynarodowy Festiwal Muzyka w Starym Krakowie

organizator: Capella Cracoviensis, ul. Zwierzyniecka 1, tel. 421-45-66, 421-95-51

miejsca: Filharmonia Krakowska, ul. Zwierzyniecka 1; krakowskie kościoły; zabytkowe wnętrza i dziedzińce Krakowa

7-8, 14-15, 21-22.08.3. Wielki Plener na Placu Wolnica

organizator: Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży, ul. Wietora 15, tel. 656-01-54
miejsce: Plac Wolnica

16.08-12.09.1. Letnia Akademia Muzyczna

organizator: Akademia Muzyczna w Krakowie, ul. Starowiśna 3, tel. 422-32-50, fax 422-23-43

30.08-18.09. SZUM Spotkania z Językiem i Kulturą

organizator: Dom Norymberski, ul. Skałeczna 2, tel./fax 656-45-78; Instytut Austriacki, ul. Cybulskiego 9, tel. 421-99-00; Szkoła Języków Obcych PROLOG, ul. T.Kościuszki 24, tel. 422-72-28
(kursy językowe, warsztaty, wydarzenia kulturalne)

sierpień 23. Targi Sztuki Ludowej Cepeliada

organizator: Fundacja „Cepelia”, ul. Dunajewskiego 1, tel. 422-19-29, 422-63-27, fax 422-49-41
miejsce: Rynek Główny

sierpień/wrzesień Dni Frankfurtu w Krakowie Tydzień Książki Frankfurtu

organizatorzy: Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa, Pl. Wszystkich Świętych 11, tel. 616-13-90, 616-13-92; Biuro Promocji i Współpracy Urzędu Miasta Krakowa, Pl. Wszystkich Świętych 3/4, tel. 422-96-81, 616-15-16; Muzeum Historyczne, Rynek Główny 35, tel. 422-99-22

WRZESIEŃ

10-12.09.9. Międzynarodowe Spotkania Muzyczne Orkiestr Wojskowych

organizator: Biuro Organizacyjne Wojskowych Imprez Muzycznych, ul. Zyblikiewicza 1, tel. 422-41-46, 261-41-46
miejsce: Rynek Główny

1.09-3.10. Bajit Chadasz - Miesiąc Spotkań z Kulturą Żydowską

organizator: Centrum Kultury Żydowskiej, ul. Rabina Meiselsa 17, tel. 423-55-95, fax 263-50-34
(w ramach imprezy odbywają się koncerty, wykłady, spotkania, prezentacje teatralne i wystawy)

16-19.09. Podgórska Jesień Kulturalna

organizator: Dom Kultury „Podgórze”, ul. Krasińskiego 18/20, tel. 656-36-70, fax 656-45-43
miejsca: Dom Kultury „Podgórze”; kluby osiedlowe; Rynek Podgórski

21-24.09.3. Międzynarodowy Konkurs Współczesnej Muzyki Kameralnej im. Krzysztofa Pendereckiego

organizator: Stowarzyszenie Kultury Studenckiej przy Akademii Ekonomicznej w Krakowie, tel. 412-75-40
miejsca: Filharmonia Krakowska, ul. Zwierzyniecka 1; Aula Akademii Muzycznej „Floriańska”, ul. Basztowa 8

22-27.09.7. Międzynarodowy Festiwal Klarnetowy

organizator: Agencja Artystyczna „Pro Musica”, ul. Świtezianki 5/30, tel./fax 411-59-96

23-26.09. Kraków 2000: Conrad a Historia - międzynarodowa konferencja naukowa

organizator: Międzynarodowe Centrum Kultury, Rynek Główny 25, tel. 421-86-01, fax 421-85-71; Polskie Towarzystwo Conradowskie
miejsca: Międzynarodowe Centrum Kultury; Uniwersytet Jagielloński

25-27.09.9. Festiwal Trębaczy Jazzowych Miles Davis Memorial Night

organizator: Wojewódzki Ośrodek Kultury, Rynek Główny 25, tel./fax 422-55-62, 422-32-65

25-26.09. Festiwal Audio-Art (część pierwsza)

organizator: Stowarzyszenie „Muzyka Centrum”, siedziba: Akademia Muzyczna w Krakowie, ul. Starowiśna 3, tel./fax 267-61-95
miejsca: Teatr Bückleina, ul. Lubicz 5a; Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2; Goethe Institut, Rynek Główny 20; Galeria Bunkier Sztuki, Pl. Szczepański 3a

wrzesień Dni Kijowa w Krakowie

organizatorzy: Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa, Pl. Wszystkich Świętych 11, tel. 616-13-90, 616-13-92; Biuro Promocji i Współpracy Urzędu Miasta Krakowa, Pl. Wszystkich Świętych 3/4, tel. 422-96-81, 616-15-16; Muzeum Historyczne, Rynek Główny 35, tel. 422-99-22

wrzesień Pochód Jamników

organizator: Radio Kraków, ul. Szlak 71 (od czerwca 1999 r.: Al. J.Słowackiego 22), tel. 632-52-00
miejsce: Rynek Główny

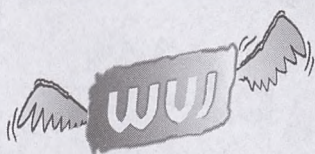
wrzesień Inauguracja działalności Centrum Sztuki Współczesnej „Solvay”

organizator: Dom Kultury Podgórze, ul. Krasińskiego 18/20, tel. 656-36-70, fax 656-45-43
miejsce: ul. Zakopiańska 62, tel. 266-98-12

22.09-15.12. Kraków 2000: KIDE - interaktywna instalacja świetlna łącząca Kraków z pozostałymi Europejskimi Miastami Kultury

organizator: Helsinki 2000 i Biuro Festiwalowe Kraków 2000, ul. Św. Krzyża 1, tel. 429-34-87, fax 422-13-81
miejsce: Rynek Główny, u zbiegu ulic Sławkowskiej i Szczepańskiej

PISMO STUDENTÓW



Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego

Pismo studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, wydawane przez Fundację Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak” (ul. Piastowska 47, 30-067 Kraków).

Redaktor naczelna: Marta Pawuła. Zastępca redaktor naczelnej: Izabela Podpłomyk. Redaktor techniczny: Paweł Antoszek. Zespół: Agnieszka Cynarska, Piotr Gębalski, Piotr Kochanek, Michał Olszewski, Wojciech Rokosz, Andrzej Stańdo, Irena Stelmach, Adam Struski, Jacek Taran, Konrad Wępa, Dorota Wierzbicka. Dział promocji i reklamy: Paweł Antoszek. Druk: „K.H.K.” s.c., ul. Dunajewskiego 6/406, 31-133 Kraków.

Adres redakcji: Kraków, ul. Piastowska 47, siedziba Fundacji Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”, tel. 4237252, fax 4237084.

e-mail: wuj@www.uj.edu.pl

Nakład: 5000 egzemplarzy rozdawanych bezpłatnie. Numer zamknięto: 15 czerwca 1999r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów oraz skracania i adiustacji tekstów. Nie zamówionych materiałów nie zwracamy.

GŁÓWNA KSIĘGARNIA NAUKOWA

Życzymy powodzenia na egzaminach wstępnych!

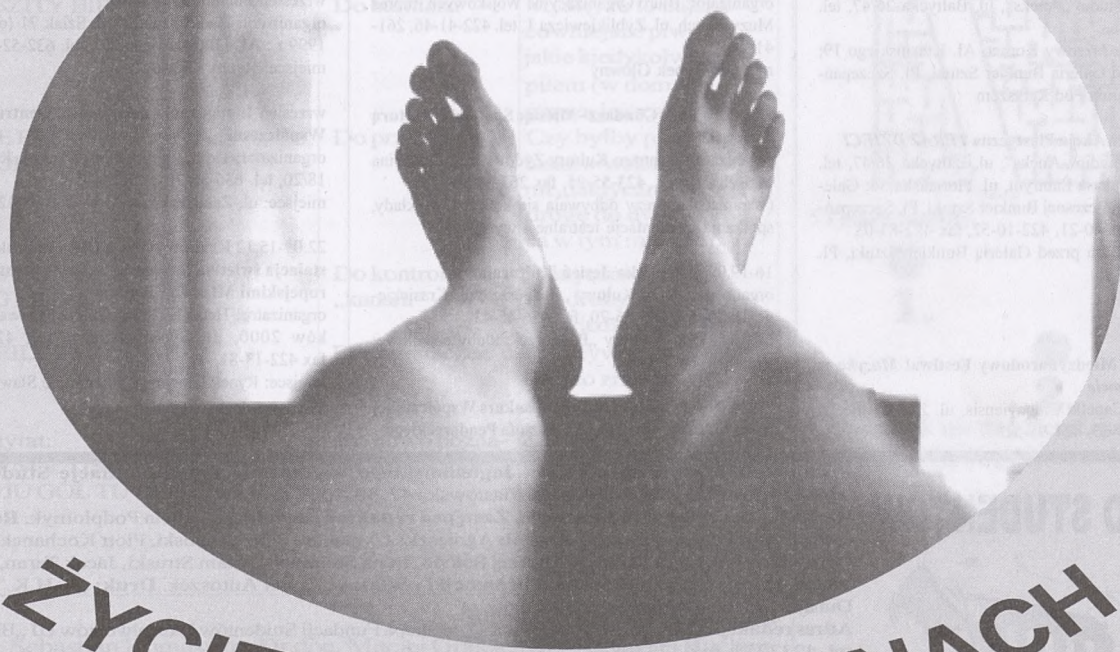
NAJWIĘKSZY
WYBÓR
ZE WSZYSTKICH
DZIEDZIN NAUKI



Zapraszamy:
pn.-pt.: 9.00-19.00
sb.: 10.00-15.00

Kraków ul. Podwale 6

E-mail: kisiegarnia@gkn.krakow.pl
[http:// www.gkn.krakow.pl](http://www.gkn.krakow.pl)



ŻYCIE PO EGZAMINACH